

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Dariusz Mizera
Protokolant	Katarzyna Pielużek

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2022 r. w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w S.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 11 lipca 2022 r. sygn. akt I C 2356/20

1. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie drugim sentencji w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda (...) w S. kwotę 1.637,79 (jeden tysiąc sześćset trzydzieści siedem złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 września 2020 roku do dnia zapłaty;**

b) **w punkcie trzecim sentencji w ten sposób, że zasądzoną od strony pozwanej (...) w W. na rzecz powoda (...) w S. tytułem kosztów procesu kwotę 3.989,00 złotych podwyższa do kwoty 5.117,00 (pięć tysięcy sto siedemnaście) złotych;**

c) **w punkcie czwartym sentencji w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 708,85 (siedemset osiem złotych osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuwiszczonych kosztów sądowych obciążających pozwanego;**

2. oddala apelację pozwanego;

3. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda (...) w S. kwotę 650,00 (sześćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Dariusz Mizera

UZASADNIENIE

W dniu (...) powód (...) z siedzibą w S. wniósł przeciwko (...) z siedzibą w W. pozew o zapłatę łącznie kwoty 16.516,39 zł, w tym kwoty 15.760 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) w zdarzeniu z dnia (...), kwoty 456,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od kwoty 15.760 zł za okres od dnia 17 kwietnia 2020r. do 15 września 2020r. oraz kwoty 300 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem poniesionych przez powoda wydatków związanych z wykonaniem kalkulacji kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu. Powód wniósł także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.)

W dniu 2 października 2020r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że w chwili zdarzenia pojazd nie posiadał ważnych badań technicznych, co stosownie do § 37 ust. 3 pkt 1 OWU, zwalnia stronę pozwaną od odpowiedzialności za szkodę. Jedynie z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła, że powstała szkoda ma charakter szkody całkowitej, przez co wysokość odszkodowania nie powinna przekraczać kwoty 12.060 zł. Nadto pozwana zakwestionowała zasadność roszczenia powoda z tytułu zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji. Strona pozwana nie kwestionowała natomiast wartości pojazdu przed szkodą wyliczoną przez stronę powodową na kwotę 17.160 zł.

Wyrokiem z 11 lipca 2022r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) w S. przeciwko (...) w W. o zapłatę

1. zasądził od strony pozwanej (...)w W. na rzecz powoda (...) w S.;

a) kwotę 14.160 (czternaście tysięcy sto sześćdziesiąt) złotych tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu T. o nr rej. (...) w wyniku zdarzenia z dnia (...) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016r., począwszy od dnia 16 września 2020r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 334,40 złotych (trzysta trzydzieści cztery złote czterdzieści groszy) tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 14.160 złotych za okres od dnia 17 kwietnia 2020r. do dnia 15 września 2020r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016r., począwszy od dnia 16 września 2020r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od strony pozwanej (...) w W. na rzecz powoda (...)w S. kwotę 3.989 (trzy tysiące dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

4. zasądził na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków związanych z wynagrodzeniem powołanego w sprawie biegłego w zakresie, w jakim nie zostały pokryte z uiszczonych i rozliczonych w kosztach procesu zaliczek stron, od:

a) powoda (...)w S. kwotę 86,85 złotych (osiemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt pięć groszy),

b) strony pozwanej (...) w W. kwotę 622 (sześćset dwadzieścia dwa) złote.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki T. o numerze rejestracyjnym (...) (rok produkcji 2007), stanowiącym własność Ł. M..

Pojazd posiadał ubezpieczenie Autocasco (AC) zawarte z pozwanym ubezpieczycielem na okres od 10 lutego 2020r. do 9 lutego 2021r., potwierdzone polisą nr (...). Suma ubezpieczenia wynosiła 17.160 zł brutto. Ubezpieczony wykupił opcję ze zniesionym udziałem własnym oraz stałą sumą ubezpieczenia, a także likwidacją szkody w wariantcie kosztorysowym.

Do zawartej przez poszkodowanego umowy autocasco zastosowanie mają Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...), zatwierdzone uchwałami Zarządu (...) nr (...) wraz z Aneksami nr (...).

Szkoda została zgłoszona pozwanej, a następnie zarejestrowana pod nr (...). Pozwana nie przyjęła odpowiedzialności za szkodę i odmówiła wypłaty odszkodowania.

Na podstawie umowy cesji, zawartej w dniu 22 lipca 2020r. z Ł. M., powód nabył wszelkie prawa do odszkodowania, jakie przysługiwały poszkodowanemu wobec pozwanej z tytułu opisanej wyżej szkody.

Powód zlecił wykonanie kalkulacji kosztów naprawy pojazdu oraz wartości pojazdu przed i po szkodzie spółce (...) sp. z o.o., w świetle której, rzeczywisty koszt naprawy ww. pojazdu kształtuje się na poziomie 52.260,32 zł., a wartość pojazdu w stanie uszkodzonym (pozostałości) na kwotę 1.398 zł. Usługa została wykonana w dniu 9 września 2020r., a koszt kalkulacji wyniósł 300 zł netto.

Wartość pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) w stanie nieuszkodzonym na dzień (...) wynosi 17.160 zł brutto.

Hipotetyczny koszt naprawy pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...), na miesiąc styczeń 2022r., oszacowany w systemie E. oraz z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta (tzw. jakości O) wynosił 81.392,96 zł brutto przy stawce 100 zł.

Wartość pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) w stanie uszkodzonym w wyniku zdarzenia z dnia (...), ustalona przy uwzględnieniu wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym w wysokości 17.160 zł, wynosi na miesiąc styczeń 2022r. 3.700 zł brutto (3.000 zł netto).

Na dzień (...) stan nieuszkodzonego pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) — był dobry, tj. adekwatny do przebiegu i eksploatacji pojazdu. Pojazd przechodził bieżące naprawy związane ze zwykłą eksploatacją, w dniu zdarzenia posiadał zarysowane drzwi z lewej strony. Pod względem technicznym auto było sprawne. Po zdarzeniu z dnia (...) poszkodowany sprzedał pojazd.

Na dzień (...) pojazd marki T. o numerze rejestracyjnym (...) nie posiadał ważnego badania technicznego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych oraz zaferowanych przez strony dowodów z dokumentów, których rzetelność i wiarygodność nie były przez strony - reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników - kwestionowane, a także na podstawie rzetelnej, wnikliwej, wyczerpującej, logicznie uzasadnionej, a przez to przekonującej opinii biegłego sądowego G. P., w świetle której zobrazowano koszty naprawy przedmiotowego pojazdu stosownie do postanowień OWU, a także wyliczono wartość pojazdu po szkodzie. Podkreślenia wymaga, że pisemna opinia biegłego nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Ponadto Sąd oparł się na zeznaniach poszkodowanego - świadka Ł. M., które uznał za wiarygodne, gdyż były logiczne i spójne z pozostałym zabranym w sprawie materiałem dowodowym. Na podstawie art. 2352 § 1 pkt 4 k.p.c. Sąd

pominał wniosek z pkt V sprzeciwu (k. 66) w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, jako obecnie już niemożliwy do przeprowadzenia. Wskazać należy, że ponad dwa lata po zdarzeniu i po sprzedaży pojazdu przez poszkodowanego, nie da się obiektywnie ustalić okoliczności sformułowanych przez stronę pozwaną we wskazanym wniosku (k. 66v). Oczywistym jest, że przeprowadzenie oględzin nie byłoby możliwe, jako że nie wiadomo nawet, czy pojazd w ogóle istnieje, a nawet jeśli, to wszelkie ewentualne próby oceny stanu technicznego auta na dzień zdarzenia byłby już tylko hipotetyzowaniem. Nadto próbując wykazać, że przyczyną zdarzenia był wyłącznie brak aktualnych badań technicznych tego pojazdu w dacie wypadku - do czego w istocie zmierzała strona pozwana w niniejszym postępowaniu, odwołując się do stanowiska zajętego już w toku postępowania likwidacyjnego - strona pozwana mogła i powinna była odpowiedni, niezbędny dla tego rodzaju decyzji materiał dowodowy zgromadzić w toku postępowania likwidacyjnego, właśnie kiedy możliwe były jeszcze wówczas oględziny auta. Tymczasem skoro strona pozwana bez zadbania o zabezpieczenie odpowiedniego materiału dowodowego, m. in. choćby w trosce o ochronę własnych interesów, podjęła decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania, powołując się na treść § 37 ust. 3 pkt 1 OWU, to uczyniła to wyłącznie na własne ryzyko i nie może obecnie zasadnie oczekiwać przeprowadzenia dowodu, którego przeprowadzenie nie jest obecnie możliwe, zwłaszcza że zabezpieczenie odpowiedniego materiału źródłowego było w toku postępowania likwidacyjnego możliwe i z niewiadomych - znanych zapewne wyłącznie stronie pozwanej - przyczyn nie zostało wykonane.

Tym samym, w przekonaniu Sądu, zgromadzony dotąd w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy był wystarczający dla merytorycznej oceny żądania pozwu.

Mając takie ustalenia Sąd zważył, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sąd przywołał treść art. 805 § 1 k.c. a przechodząc do dalszych rozważań wskazał, że roszczenie powoda znajduje swoje oparcie w umowie ubezpieczenia AC. Zastosowanie w tej sprawie znajdują przepisy k.c., w szczególności art. 805 k.c. oraz 824 k.c., jak również ogólne warunki ubezpieczenia autocasco. Dodać w tym miejscu należy, że z mocy art. 807 k.c. i art. 15 ustawy z 11 września 2015r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. 2019 r. poz. 392 ze zm.) zakłady ubezpieczeniowe upoważnione są do ustalenia ogólnych warunków ubezpieczeń. W okolicznościach niniejszej sprawy do umowy ubezpieczenia zawartej przez poszkodowanego mają zastosowanie Ogólne Warunki Umowy zatwierdzone uchwałami Zarządu (...) nr (...)wraz z Aneksami nr (...) (dalej jako „OWU”), które zostały załączone do sprzeciwu od nakazu zapłaty - w aktach szkody na płycie CD (k. 71) oraz do pisma procesowego powoda (k. 33- 54v).

Jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 k.c.). Wysokość odszkodowania powinna jednocześnie odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym skutkom zdarzenia, z którego wniknęła szkoda. Zgodnie bowiem z art. 824' § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Naprawienie szkody (odszkodowanie) w tych granicach następuje według wyboru poszkodowanego - przez przywrócenie do stanu poprzedniego bądź przez zapłatę określonej sumy pieniężnej i powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 361 § 2 k.c.). Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym szkodę, a szkodą.

Poza sporem w przedmiotowej sprawie pozostawała okoliczność, że wierzycielność o naprawienie szkody, wyrządzonej w związku z kolizją z dnia (...), przysługuje obecnie powodowi na skutek zawarcia umowy cesji (art. 509 k.c. i nast.). Spór zawiązał się natomiast, co do samej zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę. Strona pozwana zakwestionowała swoją odpowiedzialność powołując się na treść postanowień OWU, tj. § 37 ust. 3 pkt 1. Zgodnie z tym zapisem ubezpieczeniem nie są objęte zdarzenia oraz szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu oraz podczas zatrzymania pojazdu, jeżeli pojazd w chwili zdarzenia nie był dopuszczony do ruchu zgodnie z obowiązującymi przepisami lub nie posiadał ważnego badania technicznego potwierdzonego wpisem do dowodu rejestracyjnego (jeżeli co do tego pojazdu stosuje się przepisy nakładające obowiązek dokonywania okresowych badań technicznych), jednakże wyłącznie jeżeli ww. stan techniczny pojazdu był przyczyną szkody.

Argumentacja pozwanej zbudowana na treści przytoczonego wyżej postanowienia OWU nie wytrzymała jednak konfrontacji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Podkreślić należy, że pozwana nie zadbała o zabezpieczenie odpowiedniego materiału źródłowego dla wykazania takich okoliczności i w efekcie obecnie w toku procesu, kiedy nie były już możliwe ani oględziny przedmiotowego pojazdu, ani nawet w ogóle ustalenie, czy pojazdów w ogóle jeszcze istnieje niemożliwa okazała się zgłoszona w sprzecznej inicjatywa dowodowa, aby wykazać kluczową dla zajętego stanowiska okoliczność, że to stan techniczny pojazdu był wyłączną przyczyną szkody. Strona pozwana nie zadbała o to, tak na etapie likwidacji szkody, jak w toku niniejszego postępowania nie przedstawiając żadnego kontrdowodu, materiału źródłowego dla twierdzeń powoda, że auto było w dobrym stanie technicznym, co zresztą w opinii potwierdził nawet biegły na podstawie materiału dowodowego zaofiarowanego przez strony. Pozwana ograniczyła się jedynie do złożenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków (pkt V sprzeciwu - k. 66v) nie dostrzegając jednak, że przeprowadzenie oględzin pojazdu nie tylko nie jest możliwe, ale byłoby obecnie (nawet gdyby ostatecznie okazało się, że pojazd istnieje i da się go w ogóle zlokalizować) bezcelowe, bowiem biegły mógłby wypowiedzieć się i dokonać właściwej oceny w tym zakresie wyłącznie na podstawie materiału źródłowego, którego strony nie dostarczyły, w tym głównie pozwana, skoro takie stanowisko w sprawie obrała. Należy także podkreślić, że pozwana nie wnioskuje o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania poszkodowanego (o co w pozwie wnosił tylko powód - pkt 3 - k. 4), jak też nie zgłosiła nawet żadnych pytań do świadka, a nawet nie stawił się na posiedzeniu przed Sądem Rejonowym w Biskupcu, przed którym przeprowadzono dowód z zeznań poszkodowanego jako świadka w dniu 10 marca 2021r. (k. 122 - 123), w celu choćby w ten sposób poczynienia jakichkolwiek ustaleń w tym względzie, zwłaszcza przy tak obranej linii obrony i przyjętej podstawie odmowy przyznania odszkodowania. Dodatkowo należy wskazać, że pozwana nie zgłosiła także nawet żadnych zastrzeżeń do opinii biegłego, który w swoich wnioskach zawarł również ocenę stanu technicznego pojazdu, choć ograniczoną i lakoniczną, z uwagi na dostępny materiał dowodowy, który przecież właśnie powinny były zaofiarować strony, w tym pozwana szczególnie przy wskazanej linii obrony i przyjętej podstawie odmowy przyznania odszkodowania.

W tych okolicznościach Sąd nie miał wątpliwości, że pozwana nie sprostowała obowiązkowi udowodnienia faktów, na których oparła swoje stanowisko (art. 6 k.c.), a to przez zaniechanie i brak odpowiedniego materiału źródłowego, który mógłby stanowić podstawę do formułowania dalszych wniosków przez biegłych, czy to z zakresu rekonstrukcji wypadków, czy do spraw z dziedziny motoryzacji. Należy zauważyć, że pozwana nie zabezpieczyła swoich interesów już na etapie postępowania likwidacyjnego, nie zlecając odpowiednich badań technicznych pojazdu bezpośrednio po zdarzeniu z (...) Braków tych z całą pewnością nie można było uzupełnić w toku przedmiotowego procesu ponad dwa lata po zdarzeniu, w tym poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków. Decydując się na odmowę wypłaty świadczenia, mimo istotnych braków w dokumentacji szkody, strona pozwana przyjęła zatem na siebie ryzyko ujemnych skutków wynikających z treści art. 6 k.c. Wprawdzie nie można wykluczyć, że brak aktualnych badań technicznych pojazdu, a w efekcie jego stan i de facto brak możliwości legalnego udziału w ruchu, mógł być przyczyną zdarzenia, jednak wątpliwość ta - nie poparta żadnymi dowodami - nie stanowi żadnej przeciwwagi dla dowodów w postaci zeznań świadka i opinii biegłego - przeczącym, aby stan techniczny pojazdu był wyłączną przyczyną zdarzenia, a tylko przy wykazaniu takiej okoliczności, pozwana mogłaby skutecznie odmówić wypłaty świadczenia w myśl treści powołanych warunków OWU zawartej z poszkodowanym umowy ubezpieczenia AC przedmiotowego pojazdu.

Ostatecznie Sąd uznał, że pozwana nie wykazała, że we wskazanym stanie faktycznym zachodzi okoliczność wyłączająca odpowiedzialność ubezpieczyciela, o której mowa w § 37 ust. 3 pkt 1 OWU. Powyższe zaś zaktualizowało odpowiedzialność pozwanej za powstałą szkodę.

Rozstrzygając o żądaniu powódki Sąd miał na uwadze, że okolicznością bezsporną między stronami był charakter szkody - stanowiącej szkodę całkowitą oraz wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym w wysokości 17.160 zł determinowaną wyborem przez ubezpieczającego dodatkowego wariantu, tj. stałej sumy ubezpieczenia (k. 31 polisa). Sposób ustalenia wysokości odszkodowania w pojeździe regulują przepisy OWU, w szczególności § 14-20 OWU (k.

39-40v). Poszkodowany w polisie wybrał sposób rozliczenia szkody – kosztorysowy oraz wykupił opcję zniesionego udziału własnego.

Stosownie do § 16 ust. 5 pkt 2 OWU C. ustala odszkodowanie w kwocie odpowiadającej aktualnej na dzień powstania szkody sumie ubezpieczenia pojazdu pomniejszonej o wartość pozostałości - jeżeli umowa obejmowała opcję stosowania stałej sumy ubezpieczenia przez cały okres obowiązywania umowy, a wartość tynkowa pojazdu w dniu powstania szkody jest niższa niż aktualna na dzień powstania szkody suma ubezpieczenia.

W ocenie Sądu, w świetle przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego, wartość pozostałości wynosi 3.700 zł brutto. Nie ma przy tym znaczenia, że biegły dokonał wyliczenia w systemie E., skoro w OWU brak jest ograniczeń, co do rodzaju programów przy użyciu, których powinna być oszacowana wartości pozostałości (§ 16 ust. 6 OWU). Szczególnie, że sam powód nie kwestionował wniosków biegłego, sugerując jedynie, że biegły pozytywnie zrecenzował przedłożoną do akt prywatną ekspertyzę wykonaną na zlecenie powódki (k. 190 - 191 pismo pełn. powoda). Oczywistym jest jednak, że priorytetowo należało potraktować niekwestionowaną przez strony opinię biegłego, nie zaś zaoferowany przez powódkę dokument prywatny o znacznie mniejszej wartości dowodowej.

W konsekwencji wysokość należnego odszkodowania należało ustalić przez odjęcie od kwoty odpowiadającej wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym, tj. kwoty 17.160 zł, wartości rynkowej pozostałości w wysokości w kwocie 3.000 zł. Działanie to dało wynik w wysokości 14.160 zł, co w efekcie uzasadniało zasądzenie tej kwoty tytułem żądanego w pozwie odszkodowania. Przy czym kwotę 14.160 zł w punkcie 1 ppkt a) wyroku zasądzono wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016r., począwszy od dnia 16 września 2020r. (data wniesienia pozwu) do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Żądanie zapłaty bowiem wyższej kwoty tytułem odszkodowania nie miało uzasadnienia w obliczu powołanych powyżej okoliczności oraz treści niekwestionowanego dowodu z opinii biegłego, w tym szczególnie w zakresie wartości pojazdu po szkodzie i niekwestionowanej - przyjętej w umowie ubezpieczenia AC przedmiotowego pojazdu stałej kwocie wartości auta przed szkodą na poziomie 17.160 zł (k. 31 polisa).

W efekcie Sąd uznał także co do zasady, ale nie co do wysokości żądanie powoda w zakresie skapitalizowanych odsetek. Mając na uwadze jedynie częściowe uwzględnienie powództwa Sąd zasądził na rzecz powoda odpowiednio kwotę 334,40 złotych stanowiącą skapitalizowane odsetki od za wskazany wprawdzie w pozwie okres (od dnia 17 kwietnia 2020r. do dnia 15 września 2020r.), ale odpowiednio od kwoty 14.160 zł (a nie od kwoty 15.760 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016r., począwszy od dnia 16 września 2020r. (wniesienia pozwu) do dnia zapłaty. Podstawą kapitalizacji odsetek był art. 482 § 1 k.c. W pozostałym zakresie także to roszczenie podlegało odpowiednio ponad wskazaną w pkt 1 ppkt b) wyroku kwotę oddaleniu jako wygórowane, co wynikało z przyjętej ostatecznie przez Sąd innej (wyższej - 3.000 zł - w świetle treści powołanego dowodu z opinii biegłego) wartości wraku pojazdu po szkodzie, niż w swojej kalkulacji prywatnej, załączonej do pozwu przyjął powód (1.400 zł).

Natomiast w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 300 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków związanych z wykonaniem prywatnej ekspertyzy, Sąd oddalił powództwo w całości. Wskazać należy, że żądanie od ubezpieczyciela zwrotu kosztów zleconej przez nabywcę wiarytelności osobie trzeciej ekspertyzy prywatnej mającej na celu określenie wysokości szkody jest uzasadnione tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania (uchwała Składu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 maja 2019 r. III CZP 68/18). Bezsprzeczne jest, że powód prowadzi działalność gospodarczą polegającą na odpłatnym nabywaniu od poszkodowanych, a następnie dochodzeniu przeciwko ubezpieczycielom roszczeń odszkodowawczych. Działalność gospodarcza z zasady prowadzona jest w celu osiągnięcia zysku i powód szacowania oferowanych mu wiarytelności dokonuje w myśl tej zasady. Od powoda, jako podmiotu prowadzącego na wskazanym polu, na ogromną skalę, na terenie całego kraju, działalność profesjonalną, należy oczekiwać - w ramach posiadanych kompetencji, wiedzy i doświadczenia - samodzielnego określenia przynajmniej przybliżonej wysokości dochodzonego

roszczenia, którego ostateczna weryfikacja i tak musiała zostać dokonana w oparciu o opinię biegłego sądowego (tak również Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim m. in. w wyroku z dnia 19 stycznia 2021r., sygn. akt II Ca 706/20, niepubl. i wielu podobnych z udziałem tego samego powoda). Sąd oddalił roszczenie w tym zakresie także wobec wykrystalizowanego stanowiska Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, wyrażonego w wielu innych rozstrzygnięciach w podobnych sprawach, wskazującego, że tego rodzaju wydatki, nawet jeśli pozostają w związku ze szkodą, to powód jako przedsiębiorca może i powinien kalkulować w ramach ryzyka prowadzenia własnej działalności gospodarczej, szczególnie choćby przez wzgląd właśnie na skalę tej działalności i wynikające z tego doświadczenie, będąc doskonale w stanie, nawet bez ekspertyz, choćby orientacyjne dokonać przynajmniej przybliżonej wyceny rzeczywistych kosztów naprawy dla potrzeb wyceny nabywanej wierzytelności, czego nie sposób przerzucić na pozwanego, nawet jeśli powód decyduje się na zlecenie prywatnej kalkulacji). Tym bardziej, że sporządzenie prywatnej ekspertyzy nie było w okolicznościach niniejszej sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Powód jest przedsiębiorcą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie skupowania i dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od ubezpieczycieli, tym samym koszty sporządzanych prywatnych ekspertyz powinny zostać uznane za koszt prowadzenia tej działalności.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W wyniku rozstrzygnięcia sprawy roszczenie powoda zostało zasądzone częściowo. Powód domagał się zasądzenia łącznie kwoty 16.516,39zł, a ostatecznie od pozwanej na jego rzecz została zasądzona łącznie kwota 14.494,40 zł. Powyższe oznacza, że powód wygrał proces w 87,757%, a pozwana w 12,242%, co uzasadniało stosunkowe rozdzielanie pomiędzy stronami kosztów procesu. Powód w toku niniejszego postępowania poniósł koszty łącznie w kwocie 5.117 zł, na którą złożyły się: 1.000 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i 500 zł zaliczki uiszczonyj na wynagrodzenie biegłego (k. 136). Zaś pozwana poniosła koszty łącznie w kwocie 4.100 zł, na którą złożyły się: 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz 500 zł zaliczki uiszczonyj na wynagrodzenie biegłego, przy braku dowodu uiszczenia ewentualnej opłaty od pełnomocnictwa (17 zł).

W konsekwencji, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.989 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty $[(5.117 \text{ zł} \times 87,757\%) - (4.100 \text{ zł} \times 12,242\%) = 3.988,60 \text{ zł} = 3.989 \text{ zł}]$.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2019r. poz. 785), Sąd zasądził na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków związanych z wynagrodzeniem powołanego w sprawie biegłego w zakresie, w jakim nie zostały pokryte z zaliczek stron, od powoda kwotę 86,85 zł, a od strony pozwanej kwotę 622 zł, bowiem opinia biegłego kosztowała łącznie 1.708,85 zł, (k. 194), a strony uiściły zaliczki w kwotach po 500 zł (k. 136 i 135), zatem różnica 1.708,85 zł - 1.000 zł, tj. kwota 708,85 zł podlegała odpowiednio zasądzeniu na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim od stron postępowania zgodnie z wynikiem rozstrzygnięcia w sprawie, czyli 12,242% od powoda, tj. 86,85 zł oraz 87,757% od pozwanego, tj. 622 zł.

Apelację pod powyższego orzeczenia wywiodły obie strony .

Powód zaskarżył wyrok w części:

1) co do pkt 2 w zakresie oddalającym powództwo co do kwot:

a) 1.600,00 zł, tytułem dopłaty odszkodowania za uszkodzony pojazd wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

b) 37,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 1.600,00 zł od dnia 17 kwietnia 2020 r. do dnia 16 września 2020 r.

2) co do pkt 3 i 4, rozstrzygających o kosztach procesu za 1 instancję w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, to jest art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i niewszechstronną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, co doprowadziło do nieuprawnionego przyjęcia, że:

a) zasadne jest ustalenie wartości pozostałości pojazdu w programie E., w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na zasadność dokonania stosownego wyliczenia w programie I., a to z uwagi na jego zastosowanie przez pozwanego przy ustalaniu wartości pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) na dzień zawarcia polisy ubezpieczenia autocasco,

b) wartość rynkowa pojazdu w stanie nieuszkodzonym i wartość pozostałości nie muszą być ustalane w oparciu o ten sam system ekspercki, gdyż obowiązek taki nie wynika z łączącej poszkodowanego z pozwanym umowy ubezpieczenia autocasco, w sytuacji, gdy w polisie wprost wskazano, że wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym, stanowiąca jednocześnie stałą sumę ubezpieczenia, została ustalona przez pozwanego w programie I., a zasady logicznego rozumowania i matematyki podpowiadają, że skoro systemy E. i I. (...) posługują się różnymi algorytmami, to zarówno wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym, jak i w stanie uszkodzonym winny być ustalane w tym samym programie eksperckim;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. w zw. z § 16 ust. 5 i 6 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) zatwierdzone przez Zarząd (...) nr (...) z dnia 17 maja 2018 r. wraz z Aneksami nr (...) (dalej OWU AC), poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w zaniżonej wysokości, a to z uwagi na uznanie, że ustalenie wysokości szkody wyrażającej się w różnicy między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a wartością jego pozostałości może zostać dokonane w dowolnym programie eksperckim, mimo, że wartość pojazdu na dzień zawarcia polisy, stanowiąca jednocześnie stałą sumę ubezpieczenia, została wyliczona przez pozwanego w programie I. który tym samym strony umowy uznały za mający zastosowanie do zawartej umowy ubezpieczenia;

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez:

1) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty w wysokości:

a) 1.600,00 zł, tytułem dopłaty odszkodowania za uszkodzony pojazd wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

b) 37,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 1.600,00 zł od dnia 17 kwietnia 2020 r. do dnia 15 września 2020 r.

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

Pozwany także zaskarżył wyrok w części tj. w zakresie:

a) pkt I. lit. a. w części co do kwoty 700 zł wraz z odsetkami, tj. ponad kwotę 13.460,00 zł wraz z odsetkami;

b) pkt I. lit. b. w części co do kwoty 14,31 zł wraz z odsetkami, tj. ponad kwotę 320,09 zł wraz z odsetkami.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

a/ naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 361 § 1 w zw. z art. 8241 k.c. poprzez ich niezastosowanie, polegające na zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania w wysokości oczywiście wyższej, aniżeli przewiduje to dobrowolna umowa ubezpieczenia AC potwierdzoną polisą typ (...) numer (...);

b/ naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 8241 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda świadczenia pieniężnego przekraczającego wysokość odszkodowania jakie należało mu się w związku z zawartą przez ubezpieczonego umową ubezpieczenia, co doprowadziło do nieuprawnionego wzbogacenia się powoda, kosztem pozwanego;

c/ naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz uczynienie jej dowolną, objawiającą się wadliwym ustaleniem przez Sąd:

- i uznaniem, iż należne odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej, winno być ustalone w wartości netto, podczas gdy okolicznością bezsporną pomiędzy stronami był fakt, iż dobrowolna umowa ubezpieczenia Autocasco została zawarta w wartości brutto z stałą sumą ubezpieczenia, a strona powodowa dochodziła należności w kwocie brutto - co w konsekwencji doprowadziło do bezzasadnego uwzględnienia części roszczeń strony powodowej;

- treści umowy dobrowolnego ubezpieczenia Autocasco i uznania, iż powodowi przysługuje roszczenie o zwrot kosztów szkody całkowitej w kwocie netto mimo, iż łącząca poszkodowanego z pozwanym dobrowolna umowa autocasco została zawarta w wariantcie brutto z wariantem stałej sumy ubezpieczenia, a powód domagał się zasądzenia odszkodowania w kwocie brutto;

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wnosił o:

a/ zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt. 1 lit. a, poprzez obniżenie zasądzonych na rzecz powoda odszkodowania do kwoty 13.460 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 września 2020 roku i oddalenie powództwa z tego tytułu w pozostałym zakresie;

b/ zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt. 1 lit. b, poprzez obniżenie zasądzonych na rzecz powoda odszkodowania do kwoty 320,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 września 2020 roku i oddalenie powództwa z tego tytułu w pozostałym zakresie;

c/ zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie rozliczenia kosztów procesu przed Sądem Rejonowym, stosownie do wyniku sporu;

d/ zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna w konsekwencji czego apelacja pozwanego nie zawiera uzasadnionych podstaw.

Sporne w sprawie jak się okazuje jest określenie wartości pozostałości. W ocenie Sądu I instancji ocena wartości pozostałości w myśl opinii biegłego winna zostać dokonana w oparciu o system E.. Tymczasem wycena pojazdu przed szkodą następowała wg systemu I. (...) . Pozostaje zatem odpowiedzieć na pytanie czy zasadnym jest określania wartości pojazdu przed szkodą wg jednego systemu , a pojazdu po szkodzie wg drugiego. Na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć negatywnie.

Skoro metodologia ustalania wartości pojazdów w programach E. i I. (...) jest oparta na różnych źródłach i algorytmach, to jedynie słuszne jest przyjęcie wyników tego programu, który jest zgodny z zawartą polisą. Powód w toku procesu niezmiennie popierał stanowisko dotyczące konieczności wyliczenia wszystkich wartości istotnych dla wysokości szkody przy użyciu tego samego programu, w którym ustalano wartość pojazdu przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, to jest w programie I. (...).

Rozumowanie Sądu I instancji pozostawiałoby pole do nadużyć gdyż pozwalałoby na nielogiczne i dowolne ustalanie wysokości szkody poprzez wybiórcze traktowanie wyników w obu systemach informatycznych w zależności od tego który z wyników były korzystniejszy dla pozwanego. Systemy te zaś rządzą się odmiennymi zasadami ustalania wartości pojazdu. Skoro zatem pojazd został oszacowany przed szkodą wg systemu I. (...)to również wartość pojazdu po szkodzie winna być oceniona wg tego systemu.

Stanowisko Sądu I instancji polegające na uznaniu zasadności wyliczenia wartości pozostałości pojazdu marki T. w programie E. nie zasługuje zatem na uwzględnienie, a prawidłową wartość pojazdu w stanie uszkodzonym przedstawia załączona do pozwu wycena w programie I. (...), której poprawność potwierdził opiniujący w sprawie biegły sądowy.

Z załączonej do pozwu wyceny wynika, że wartość pozostałości pojazdu to 1.400,00 zł. Tym samym, wysokość należnego odszkodowania, przy uwzględnieniu stałej sumy ubezpieczenia ustalonej na kwotę 17.160,00 zł, opiewa na kwotę 15.760,00 zł (17.160,00 zł - 1.400,00 zł = 15.760,00 zł). Oddalając przedmiotowe powództwo w części Sąd I instancji naruszył postanowienia łączącej poszkodowanego z pozwanym umowy ubezpieczenia auto- casco, co uzasadnia żądanie zamiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty w wysokości 1.600,00 zł, to jest nie wychodząc ponad żądanie pozwu oraz przy uwzględnieniu świadczenia zasądzonego przez Sąd Rejonowy (15.760,00 zł - 14.160,00 zł = 1.600,00 zł).

Konsekwencją zasądzenia dodatkowej kwoty 1.637,79 zł jest także zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za I instancje.

Dlatego też na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt 1 wyroku.

Apelacja pozwanego pomimo, że zawierała słuszne spostrzeżenia w ostatecznym rozrachunku z uwagi na uwzględnienie apelacji powoda podlegała oddaleniu, a to na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., w zw. z art. 108 k.p.c.

Dariusz Mizera